

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2010 r.

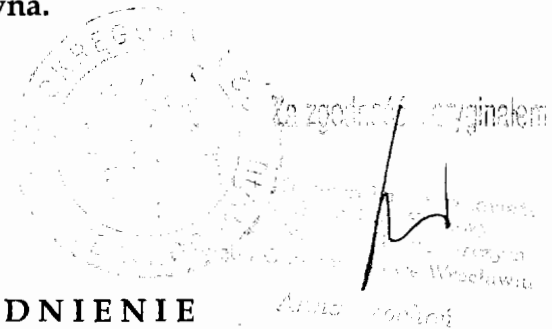
Sąd Okręgowy we Wrocławiu, X Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Janusz Kaspryszyn
po rozpoznaniu dnia 24 lutego 2010 r., we Wrocławiu
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z wniosku dłużnika G Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w
likwidacji z siedzibą w W
o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku
na skutek zażalenia wnioskodawcy
na postanowienie Sądu Rejonowego w W z dnia
grudnia 2009 r. (sygn. akt) w przedmiocie odmowy zwolnienia
dłużnika od opłaty od wniosku o ogłoszenie upadłości,
postanawia:

- I. na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z następującym pytaniem prawnym: czy przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 217, poz. 2125; Dz. U. z 2004 r. Nr 91, poz. 870 i 871, Nr 96, poz. 959, Nr 121, poz. 1264, Nr 146, poz. 1546, Nr 173, poz. 1808, Nr 210, poz. 2135; Dz. U. z 2005 r. Nr 94, poz. 785, Nr 183, poz. 1538, Nr 184, poz. 1539; Dz. U. z 2006 r. Nr 47, poz. 347, Nr 133, poz. 935, Nr 157, poz. 1119; Dz. U. z 2007 r. nr 123, poz. 850; Dz. U. z 2008 r. Nr 96, poz. 606, nr 116, poz. 731, Nr 234, poz. 1572; Dz. U. z 2009 r. Nr 42, poz. 341, Nr 53, poz. 434, Nr 85, poz. 716, Nr 131, poz. 1075, Nr 191, poz. 1484) w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych – jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej

Polskiej, a także art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na odmowę dostępu do sądu dłużnikowi, który ze względu na jego stan majątkowy nie jest w stanie uiścić opłaty sądowej;

- II. na podstawie art. 27 pkt 2a ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) zgłosić udział przedstawiciela Sądu przedstawiającego pytanie prawne w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w osobie sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu Janusza Kaspryszyna.



UZASADNIENIE

Dłużnik G Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W wniósł do Sądu Rejonowego w W Wydziału dla spraw upadłościowych i naprawczych wnioski o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku Spółki. Wnioskodawca jednocześnie wniósł o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty od powyższego wniosku w kwocie zł z uwagi na to, iż nie posiada wystarczających środków na uiszczenie tej opłaty. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia grudnia 2009 r. (sygn. akt) odmówił dłużnikowi zwolnienia od opłaty sądowej od wniosku o ogłoszenie upadłości. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 32 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego w stosunku do dłużnika nie stosuje się przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, zatem dłużnik nie może takiego zwolnienia otrzymać. Sąd Rejonowy – jak wskazał w uzasadnieniu – nie badał merytorycznie zasadności wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się wnioskodawca, który w zażaleniu zarzucił naruszenie art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez

jego niezastosowanie, konsekwencją czego jest pozbawienie prawa do sądu dłużnika, który nie posiada środków na uiszczenie opłaty sądowej od wniosku o ogłoszenie upadłości połączonej z likwidacją majątku upadłego. Skarżący argumentował, że *wydane poprzez Sąd Rejonowy orzeczenie nie jest trafne, gdyż pozbawia ono dłużnika prawa do sądu, które jest mu zagwarantowane przez Konstytucję RP, którą należy stosować bezpośrednio. Przyjmując wykładnię prawa zastosowaną przez Sąd Rejonowy w wypadku zajęcia kont bankowych dłużnika oraz środków w kasie przedsiębiorstwa przez organ egzekucyjny lub tak jak w wypadku niniejszej sprawy, gdy likwidator zastanie spółkę w stanie, w którym brak jest wystarczających środków na opłacenie wniosku o upadłość to oznacza to, że dłużnikowi nie przysługuje prawo do Sądu. Co więcej zwrot wniosku z uwagi na brak zapłaty opłaty sądowej nie wywołuje skutku w postaci skutecznego złożenia wniosku. Wniosek ten traktowany będzie jako niezłożony. A zatem po myśli art. 31 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego osoby, o których mowa w ust. 1 i 2 art. 21, ponosiłyby odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek niezłożenia wniosku w terminie określonym. Zatem w rzeczywistości przepis, na który powołał się Sąd Rejonowy z oczywistych względów w niniejszym stanie sprawy jest sprzeczny z Konstytucją, gdyż narusza podstawowe prawa człowieka, w tym wypadku likwidatora, który z uwagi na treść art. 32 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego miałby ponosić odpowiedzialność materialną za nie swoją winę. De facto przepis ten zmusza likwidatora z ostrożności materialnej do zapłacenia opłaty sądowej za dłużnika w celu obrony swojego stanu majątkowego, co jest oczywiście sprzeczne z podstawowymi zasadami Konstytucji RP.*

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym – Sądem odwoławczym, rozpoznającym powyższe zażalenie, zrodziły się poważne wątpliwości, co do zgodności przepisu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, odmawiającego dłużnikowi skorzystania z dobrodziejstwa instytucji zwolnienia od kosztów sądowych z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawiając Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Fundamentalną gwarancją rzeczywistego prawa do sądu jest prawo do uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych. Pomoc państwa dla strony, która nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych, jest istotna z uwagi na zapewnienie

realizacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, a także dotyka zasady równego traktowania osób wobec prawa. Dostęp bowiem do sądu musi być zagwarantowany z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, która zakazuje dyskryminowania z jakiegokolwiek przyczyny, w tym z przyczyny majątkowej, co dotyczy wszystkich spraw rozpoznawanych przez sądy, w tym spraw z zakresu postępowania upadłościowego i naprawczego. Konieczne jest, aby ten, kto z uwagi na swoją trudną sytuację materialną nie jest w stanie ponieść ciężarów kosztów sądowych, mógł faktycznie zrealizować konstytucyjnie zagwarantowane mu prawo do sądu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wymóg wnoszenia opłat sądowych w sprawach cywilnych nie jest uznawany sam przez się jako ograniczenie prawa dostępu do sądu, który jest sprzeczny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dopiero w kontekście całokształtu okoliczności towarzyszących określonej sprawie stwierdzić można, czy wysokość takich opłat czy też ustawowe wyłączenie możliwości ubiegania się o zwolnienie z obowiązku ich ponoszenia, jest czynnikiem decydującym o tym, czy konkretny podmiot mógł to prawo rzeczywiście zrealizować. Rozważenia wymaga, czy ustawowo ustanowione w art. 32 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego wyłączenie stosowania wobec określonych podmiotów prawa ubogich jest przejawem nierównego traktowania wobec prawa, co jest sprzeczne z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy zadać pytanie, jakiemu celowi służy przyjęcie regulacji art. 32 ust 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, i czy w konsekwencji interes, jakiemu hołduje oceniana regulacja nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu oraz zasady równości wobec prawa. Jak bowiem wskazuje na to M. Porzycki (*Umorzenie długów w postępowaniu upadłościowym, cz. II, Prawo Bankowe 2006/7-8/80*) w większości postępowań sądowych i administracyjnych ustawodawca obciążając co do zasady strony ich kosztami przewidział jednocześnie różne możliwości dostępu do nich dla osób ubogich niezdolnych do poniesienia kosztów (jak np. zwolnienie od kosztów sądowych). Brak takiej możliwości w odniesieniu do oddłużenia w postępowaniu upadłościowym oznacza dyskryminację osób ubogich, dla której jedynym

uzasadnieniem jest dążenie ustawodawcy do nieobciążania państwa kosztami postępowań przeprowadzanych w celu ich oddłużenia.

Jeśli rzeczywiście jedynym, bądź głównym celem tej regulacji jest dążenie ustawodawcy do nieobciążania państwa kosztami postępowań w sprawie ogłoszenia upadłości, prowadzonych z wniosku dłużnika w celu jego oddłużenia, to regulacja taka może naruszać także art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który ustanawia zasadę sprawiedliwości społecznej. Wszak co do innych niż dłużnik – wnioskodawca podmiotów, ustawodawca uznał za celową i usprawiedliwioną potrzebę obciążenia państwa, a więc wszystkich obywateli, ciężarem poniesienia kosztów sądowych za te podmioty, których to kosztów one same ponieść nie są w stanie. Uzasadnieniem takiej regulacji w ocenie Sądu Okręgowego nie może być przyjęcie stanowiska, że *żadne względy nie uzasadniają, aby dłużnik, który popadł w stan niewypłacalności korzystał z przywileju, jakim jest zwolnienie od kosztów sądowych* (zob. Andrzej Jakubecki [w:] Andrzej Jakubecki, Feliks Zedler, *Komentarz do art. 32 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze*. Zakamycze, 2003). Nie można uznać, że proporcjonalnym celem wyłączenia możliwości zastosowania prawa ubogich względem dłużnika – wnioskodawcy jest nakłonienie go do *składania wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, kiedy jeszcze posiada środki na opłacenie tych kosztów* (patrz Andrzej Jakubecki [w:] Andrzej Jakubecki, Feliks Zedler, *op. cit.*), czy też jak podkreśla S. Ociessa (*Komentarz do art. 32 prawa upadłościowego i naprawczego, baza orzecznicza LEXPolonica Maxima*), *nie ma racjonalnych przesłanek dla zwolnienia od kosztów sądowych dłużnika, który stał się niewypłacalny i sam spowodował konieczność wszczęcia postępowania upadłościowego. Ma to być dodatkowy bodziec do skłonienia dłużnika do wywiązywania się w terminie ze swoich zobowiązań*. W tej sytuacji, w rzeczywistości podstawowym celem omawianej regulacji wydaje się być interes państwa osiągającego dochód z opłat sądowych od spraw cywilnych w połączeniu z ewentualnym „ukaraniem” (poprzez odmowę możliwości zastosowania dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych) dłużnika za zaistniałą sytuację majątkową.

Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko

w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Należy więc w ocenie Sądu Okręgowego także zbadać, czy ustanowiona w drodze ustawy i mająca charakter bezwarunkowy odmowa stosowania wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych nie narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w kontekście odmowy w danym przypadku prawa do sądu. Może się bowiem okazać, że *de facto* regulacja zawarta w art. 32 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze będzie stanowiła w konkretnej sprawie ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu. Nawet jednak ograniczenie ustanowione zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie może naruszać istoty praw i wolności konstytucyjnych. W opinii Sądu Okręgowego bezwarunkowe ustawowe wyłączenie stosowania przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych względem dłużnika, który nie jest w stanie ich uiścić nie jest podyktowane żadną z wymienionych w art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przesłanek. W opinii Sądu Okręgowego taka regulacja prowadzi do dyskryminacji określonego rodzaju podmiotów, w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Tymczasem jak wskazuje w swoich orzeczeniach Europejski Trybunał Praw Człowieka *procedura selekcji uprawnionych oraz sposób jej funkcjonowania w konkretnych sprawach nie może być arbitralna lub nieproporcjonalna, ani nie może dotyczyć samej istoty prawa do sądu* (orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Laskowska v. Polska* z 13 marca 2007 r., Izba (Sekcja IV), skarga nr 77765/01, § 52; także orzeczenie *Siatkowska v. Polska* z 22 marca 2007 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 8932/05, § 107; także orzeczenie *Staroszczyk v. Polska* z 22 marca 2007 r. Izba (Sekcja I) skarga nr 59519/00, § 129). Zaś przy ocenie, czy odmowa takiej pomocy w sprawach cywilnych ogranicza prawo dostępu do sądu, należy uwzględnić całość postępowania wchodzącego w grę (orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Airey v. Irlandia* z 9 października 1979 r., A. 32, § 24). W opinii Sądu Okręgowego w gestii państwa leży ustanowienie procedur zapewniających przyznanie wszystkim podmiotom możliwości skorzystania z prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej (jeśli tylko

rzeczywiście spełniają określone kryteria) niezależnie od rodzaju postępowania oraz niezależnie od statusu danego podmiotu w tym postępowaniu. Procedury te powinny dawać należytą gwarancję ochrony przed arbitralnością i nieproporcjonalnością, tak by uprawnieni mogli realnie wykonywać swoje prawa.

Zasada równości wobec prawa polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowani równo. A więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Punktem wyjścia dla orzekania o zasadzie równości musi więc zawsze być najpierw ustalenie, czy istnieje wspólność cechy relewantnej pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc innymi słowy, czy zachodzi "podobieństwo" tych sytuacji. Wystąpienie takiego podobieństwa stanowi przesłankę dla zastosowania zasady równości. Jeżeli więc zostaje stwierdzone, że sytuacje "podobne" zostały przez prawo potraktowane odmiennie, to wskazuje to na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennosc potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić przypadki, gdy odmiennosc tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Jednocześnie wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować uzasadnienie w odpowiednio przekonujących argumentach.

Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą mieć:

1) *charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy wprowadzane różnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony;*

2) *charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych;*

3) *argumenty te muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmiennie potraktowanie podmiotów podobnych (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2005 r., sygn. akt K 10/04).*

Nie jest wątpliwe, że różnica w traktowaniu podmiotów, znajdujących się w podobnej sytuacji stanowi dyskryminację, jeśli nie ma ona obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia. Należy więc zbadać, czy w przypadku omawianej regulacji istnieje takie uzasadnienie. W przeciwnym wypadku taka regulacja naruszać będzie konstytucyjną zasadę równości wobec prawa albowiem bez obiektywnych i rozsądnych przyczyn, strona korzystająca ze zwolnienia od kosztów w trybie ustawowym znajduje się w sytuacji dogodniejszej niż podmiot, któremu ustawa z uwagi na rodzaj postępowania (tutaj postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości) i status w tym postępowaniu (dłużnik - wnioskodawca), bezwarunkowo odmawia możliwości skorzystania z prawa do zwolnienia od opłaty sądowej.

Co istotne omawiana regulacja w ogóle pozbawia sąd upadłościowy możliwości dokonania indywidualnej oceny sytuacji majątkowej dłużnika. W tych okolicznościach mając na względzie istotne miejsce, jakie zajmuje prawo do sądu w demokratycznym społeczeństwie, należy rozważyć, czy omawiana regulacja nie narusza równowagi pomiędzy interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych za rozpatrywanie spraw w postępowaniu upadłościowym i naprawczym z jednej strony a interesem dłużnika - wnioskodawcy z drugiej strony. Rozważenia wymaga, czy ustawowe i jednocześnie bezwarunkowe pozbawienie dłużnika - wnioskodawcy możliwości skorzystania z prawa ubogich jest proporcjonalnym ograniczeniem jego prawa dostępu do sądu. Czy uzasadnione jest pozbawienie dłużnika możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych tylko z uwagi na przesłanki wyłączające możliwość ogłoszenia upadłości - w świetle art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że to sąd, niezależnie od rodzaju postępowania, winien mieć moc decydować (na podstawie jasnych i obiektywnych kryteriów) o tym, czy dany podmiot zasługuje na zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych albowiem ustawowe i bezwarunkowe wyłączenie określonych podmiotów z kręgu uprawnionych do ubiegania się o takie zwolnienie, będzie w indywidualnych sprawach prowadziło do dyskryminacji i naruszenia

prawa do sądu, służącego konkretnemu podmiotowi. Prawo to wówczas będzie tylko prawem pisany i iluzorycznym.

Dokonując dalszych rozważań i dostrzegając pewne podobieństwo zagadnień, Sąd Okręgowy powołuje się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r. (P 4/04) i szczegółowe rozważania powołane na jego uzasadnienie, w którym Trybunał uznał, że artykuł 626¹ § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze wprowadza na użytek postępowania w sprawie o ogłoszenie upadłości wyjątek od ogólnych zasad odnoszących się do możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych. Przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze wprowadza zakaz zwolnienia od kosztów sądowych niektórych kategorii uczestników postępowania w sprawie o ogłoszenie upadłości. Bezwzględny obowiązek uiszczenia kosztów sądowych spoczywa na dłużniku, składającym wniosek o ogłoszenie upadłości. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że opłaty sądowe, których dotyczy zakwestionowany przepis, należą do kategorii kosztów sądowych, a postępowanie w sprawie o ogłoszenie upadłości jest postępowaniem sądowym.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że przy generalnej zasadzie odpłatności wymiaru sprawiedliwości, możliwość zwolnienia od kosztów sądowych ma istotne znaczenie dla zapewnienia stronom (podmiotom prawnym) dostępu do sądu dla realizacji ochrony ich praw (H. Ciepła [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod. red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 2001, s. 515).

Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny we wskazanym orzeczeniu, waga indywidualnej oceny sytuacji majątkowej i życiowej strony została też podkreślona w postanowieniu Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1995 r. (sygn. III ARN 75/94 z glosami A. Zielińskiego, *Palestra* nr 9-10/1995, s. 204 i E. Ruśkowskiego, *Glosa* nr 7/1995, s. 14). Sąd Najwyższy uznał, że w sprawach, w których strona ubiega się o uzyskanie zwolnienia od kosztów organy procesowe muszą zachować szczególną staranność przy rozpatrywaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Sądy muszą też odpowiednio,

podejmując decyzje negatywne przekonująco uzasadnić dlaczego odmawiają zwolnienia, po to by decyzja negatywna nie zamykała jednostce gwarantowanego konwencyjnie i konstytucyjnie prawa do sądu.

Zasadniczy zarzut wobec art. 32 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze sprowadza się do naruszenia art. 45 ust. 1 oraz art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a to z uwagi na bezwzględny charakter wyjątku ustanowionego przez zaskarżony przepis. Zakwestionowany przepis wprowadza zasadę bezwzględnej odpłatności postępowania w pewnych kategoriach spraw, w odniesieniu do pewnej kategorii podmiotów, którym z uwagi na ich stan majątkowy może faktycznie ograniczać lub wręcz uniemożliwiać skorzystanie z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a także może stanowić regulację dyskryminującą (sprzeczną z art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej).

W niniejszej sprawie, regulacja art. 32 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze zmusza sąd upadłościowy do zwrócenia wniosku nieopłaconego lub opłaconego nienależycie (art. 28 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze). Skutkiem czego może być naruszenie przez dłużnika – wnioskodawcę obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie wskazanym w art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, a w dalszej konsekwencji nawet odpowiedzialność karna osób zobowiązanych do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 586 kodeksu spółek handlowych [dalej: k.s.h.]) albowiem zgodnie z treścią art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 35 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Należy tutaj przytoczyć na zasadzie analogii fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r. (V CSK 386/07), zgodnie z którym *biegu przedawnienia nie przerywa złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, gdy wniosek zostaje następnie zwrócony. Stosownie do art. 130 § 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu (art. 13 § 2 k.p.c.), pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków - tak procesowych, jak i materialnoprawnych - jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem. Czynność, w szczególności procesowa, aby powodowała zamierzony skutek*

materialnoprawny musi być przedsięwzięta skutecznie (por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, Warszawa 1996, s. 334-335) z punktu widzenia przepisów prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 467/04).

Bezwzględne systemowe wyłączenie stosowania wobec dłużnika – wnioskodawcy przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości, w sytuacji niezdolności tego dłużnika do poniesienia tych kosztów, skutkuje obligatoryjnym zwrotem wniosku nieopłaconego. To zaś mimo podjęcia próby wykonania ustawowo nałożonych obowiązków naraża określone na zarzut niewykonania ustawowego obowiązku, którego pochodną może być odpowiedzialność karna (art. 586 k.s.h. odnośnie do spółek kapitałowych); ewentualna odpowiedzialność majątkiem osobistym za zaległości podatkowe dłużnika (art. 116 § 1 i § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 ordynacja podatkowa [t.j. Dz. U. z 2005 r., nr 8, poz. 60 ze zm.; dalej: ordynacja podatkowa] odnośnie do spółek kapitałowych), art. 299 § 1 k.s.h. odnośnie do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), odpowiedzialność odszkodowawcza (art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego), ewentualne orzeczenie zakazu z art. 373 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Innymi słowy Państwo z jednej strony nakłada na podmiot określony obowiązek, z drugiej zaś tworzy regulację, która może uniemożliwić (w określonej sytuacji) spełnienie tego obowiązku. Taka konstatacja powstaje niezależnie od możliwych konsekwencji (dla zobowiązanych osób) niezłożenia wniosku w terminie, regulowanych przepisami art. 586 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej, art. 299 § 1 k.s.h., 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego, 373 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, co do których można rozważać przesłanki zwalniające ze stosowania tych przepisów w określonym stanie faktycznym sprawy.

Dalszym odbiciem naruszenia prawa do sądu byłoby również naruszenie zasady państwa prawa i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ bezwzględność obowiązku zapłaty kosztów jest nałożona także na podmioty, które już uprzednio mogły być uznane za niezdolne do poniesienia kosztów w innych postępowaniach. Jak już na to wskazano wyżej,

brzmienie zaskarżonego w niniejszej sprawie przepisu wyłącza możliwość sędziowskiej oceny sytuacji i decydowania w przedmiocie kosztów zgodnie z tą oceną. W ten sposób obowiązująca regulacja może także naruszać konstytucyjną zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) albowiem zasada wyrażona w art. 102 i 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ma generalnie zastosowanie we wszystkich rodzajach spraw i postępowań cywilnych. Wyłączenie stosowania tych zasad w odniesieniu do postępowania w sprawie o ogłoszenie upadłości i tylko w odniesieniu do niektórych podmiotów (dłużnika – wnioskodawcy), nie znajduje uzasadnienia konstytucyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego takim uzasadnieniem nie może być tylko i wyłącznie wzgląd na przesłanki wyłączające możliwość ogłoszenia upadłości (art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego), czy też wzgląd na to, że dłużnik, który doprowadził się do stanu niewypłacalności, z tego tylko względu nie zasługuje na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa instytucji prawa ubogich.

Należy także zauważyć, że już samo tylko merytoryczne rozpoznanie zgłoszonego we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości – nawet jeśli sam wniosek zostaje ostatecznie przez sąd upadłościowy oddalony – skutkuje co do zasady zwolnieniem określonych osób z odpowiedzialności karnej z art. 586 k.s.h., odszkodowawczej z art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego, stanowi samodzielną przesłankę z § 2 art. 299 k.s.h. (w przypadku niezłożenia wniosku członkowie zarządu lub likwidatorzy zmuszeni byłiby wykazania, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z ich winy), pozwalającą uwolnić się od odpowiedzialności majątkiem osobistym za zobowiązania dłużnika (zob. także art. 116 § 1 pkt 1 lit. a ordynacji podatkowej), oraz stanowi jedną z przesłanek negatywnych (*vide*: art. 373 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego i naprawczego, który wskazuje przesłankę pozytywną) odnośnie do orzekania zakazu określonego w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Przepis art. 586 k.s.h. penalizuje bowiem samo zaniechanie wniesienia tego wniosku, a nie doprowadzenie podmiotu gospodarczego do takiego stanu niewypłacalności, iż sąd upadłościowy wniosek zmuszony jest oddalić. W konsekwencji zwrot wniosku nieopłaconego, który jak już wyjaśniono, nie wywołuje żadnych skutków procesowych jak i materialnoprawnych,

jest w tej sytuacji równoznaczny z zaniechaniem wykonania obowiązku przewidzianego w art. 586 k.s.h. (co skutkuje co do zasady odpowiedzialnością karną) i w art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego (co skutkuje co do zasady konsekwencjami opisanymi w art. 299 § 1 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej i art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, a także w art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego). Jak z powyższego wynika, bezwarunkowe pozbawienie w drodze ustawy dłużnika – wnioskodawcy prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej może w indywidualnych sprawach prowadzić do uznania określonych osób za naruszające normy prawa (także karnego) i to pomimo podjęcia próby wykonania obowiązków nałożonych na nie w drodze ustawy. Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego dłużnik – wnioskodawca powinien mieć możliwość faktycznego zrealizowania konstytucyjnego prawa do merytorycznego rozpoznania swojej sprawy i wykonania tym samym ustawowych obowiązków, choćby wniosek miałby być oddalony z uwagi na brak środków na pokrycie przynajmniej kosztów postępowania upadłościowego, przy czym oddalenie wniosku w tej sytuacji jest kwestią indyferentną prawnie w świetle art. 586 k.s.h., odszkodowawczej z art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego, art. 299 § 1 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej oraz art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Pomimo ewentualnego oddalenia przez sąd upadłościowy wniosku o ogłoszenie upadłości (np. na podstawie art. 13 ustawy) wniosek ten byłby merytorycznie rozpoznany, zaś jego zwrot z powodu nieopłacenia skutkuje odmową jego merytorycznego rozpoznania, a w konsekwencji co do zasady formalnym naruszeniem przez osoby zobowiązane powinności z art. 586 k.s.h. i art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jak argumentował Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyżej przywołanego wyroku *prawo to jest jednym z podmiotowych praw podstawowych jednostki i jedna z fundamentalnych gwarancji praworządności w demokratycznym państwie prawa. Prawo do sądu, wedle utrwalonego orzecznictwa Trybunału obejmuje: 1) prawo dostępu do sądu; 2) prawo do właściwej*

procedury przed sądem; 3) prawo do wiążącego rozstrzygnięcia sprawy. Konstytucyjne prawo do sądu ma aspekt pozytywny - zawiera bowiem dyrektywy, zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania. Negatywny aspekt prawa do sądu wyraża się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji). Ponieważ fundamentalnym założeniem Konstytucji jest jej aksjologiczna i teleologiczna spójność, dlatego dyrektywa zakazująca zamykania drogi sądowej musi być uwzględniana w procesie wykładni ogólnej zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

W tym kontekście należy stwierdzić, że koszty sądowe utrudniają dostęp do wymiaru sprawiedliwości tym, którzy tych kosztów nie mogą ponieść, a tym samym ograniczają prawo do sądu (vide: wyroki TK z dnia 16 grudnia 2003 r., SK 34/03; 29 maja 2002 r., P 1/01), a co więcej narażają określone osoby nawet na groźbę odpowiedzialności karnej. W rozpoznawanej sprawie regulacja art. 32 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego w zakresie kosztów może utrudnić dostęp do drogi sądowej w szczególnie dotkliwy sposób albowiem nieopłacony wniosek musi zostać przez sąd upadłościowy zwrócony, co z kolei może pociągać za sobą negatywne konsekwencje dla dłużnika - wnioskodawcy. Wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, jak wskazano wyżej, stanowi obowiązek dłużnika (zgodnie z art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego oraz art. 586 k.s.h.). Zaniechanie tego obowiązku skutkuje co do zasady odpowiedzialnością karną członków zarządu lub likwidatora (art. 586 k.s.h.), a może także pociągać za sobą konsekwencje opisane w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, odszkodowawczej z art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego oraz w art. 299 § 1 k.s.h. i art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej. Analogicznie zatem jak w sprawie rozpoznawanej przez Trybunał Konstytucyjny pod sygn. akt P 4/04 w rozważanym wypadku bariera kosztowa nie tylko hamuje dostęp do rozstrzygnięcia sprawy, lecz oznacza potencjalne sprowadzenie na wnioskodawcę dodatkowych sankcji za uchybienie temu obowiązkowi. Tymczasem jak wywodził Trybunał Konstytucyjny (wyrok z dnia 7 września 2004 r., P 4/04; wyrok z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99) z zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady legalizmu wynika dyrektywa zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Dyrektywa ta została wyraźnie wystawiona przez ustawodawcę

konstytucyjnego w art. 77 ust. 2 Konstytucji, który ustanawia kategorię zakaz zamykania drogi do sądu. Oznacza to, że konieczność ochrony w demokratycznym państwie prawa nawet wysoko cenionych wartości, takich jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób, nie może uzasadniać zamknięcia drogi sądowej do ochrony konstytucyjnych praw i wolności, może natomiast co najwyżej uzasadniać pewne (a więc znajdujące usprawiedliwienie w konstytucyjnie aprobowanym marginesie swobody regulacyjnej legislatora) ograniczenia ochrony sądowej. Żadne jednak względy nie uzasadniają ograniczenia zasady równości wobec prawa. Zasada ta nie znajduje żadnych wyjątków (W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 36).

Skoro więc postępowanie w sprawie o ogłoszenie upadłości jest w Polsce ukształtowane jako postępowanie sądowe, to powinno ono odpowiadać konstytucyjnym standardom właściwym dla postępowania sądowego. Dotyczy to także bariery kosztowej (w zakresie dostępności do tak ukształtowanej jurysdykcji). Każda bowiem sprawa poddana jurysdykcji sądowej, z punktu kwestii dostępności jurysdykcji (także więc bariera kosztowa), jak i rzetelności ukształtowania procedury, podlega standardom właściwym dla art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W rozpoznawanej sprawie dłużnik - wnioskodawca ma ograniczone prawo do sądu w arbitralny sposób - ze względu na decyzję ustawodawcy. W odniesieniu bowiem do dłużnika - wnioskodawcy zniesiono możliwość uzyskania zwolnienia od opłaty sądowej od wniosku o ogłoszenie upadłości. To w pewnym zakresie spraw należących do sądowej jurysdykcji powoduje brak możliwości uzyskania prawa do zwolnienia od opłaty sądowej w momencie inicjacji postępowania. Tymczasem rolą instytucji zwolnienia od opłaty sądowej jest właśnie umożliwienie takiej inicjacji. Dłużnik aby w ogóle doszło do przyjęcia jego wniosku o ogłoszenie upadłości w celu jego merytorycznego rozpoznania musi go opłacić opłatą sądową w kwocie 1.000 zł (art. 74 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.), aby nie narazić się na jego zwrot, a w następstwie - na kolejne reperkusje. W zbliżonej sytuacji w sprawie rozpoznanej pod sygn. akt P 4/04 Trybunał Konstytucyjny uznał, że w takiej sytuacji ograniczające

działanie bariery kosztowej poprzez systemowe wykluczenie dla tej sytuacji "prawa ubogich" jest szczególnie wyraźne. A bezwzględna konieczność uiszczenia kosztów (opłat sądowych) w omawianym postępowaniu jest wymaganiem nadmiernym, utrudniającym dostęp do obligatoryjnej procedury osobom nie będącym w stanie ponieść tych kosztów. W rozpatrywanej sprawie reperkusje mogące spotkać osoby reprezentujące dłużnika, który na skutek niemożności skorzystania ze zwolnienia od kosztów nie dopełnił obowiązku z art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego oraz art. 586 k.s.h., mają szczególnie dotkliwy charakter. Osoba odpowiedzialna za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości jest narażona co do zasady na odpowiedzialność karną z art. 586 k.s.h., tylko z tego względu, że dłużnika nie stać na poniesienie kosztów sądowych, warunkujących inicjację postępowania w sprawie o ogłoszenie upadłości. W rozpoznawanej sprawie likwidator, mimo iż chce wypełnić obowiązek z art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego, z uwagi – jego zdaniem – na barierę kosztową nie może tego uczynić.

Jeszcze raz podkreślić trzeba, że omawiana konstrukcja prawna zmusza sąd upadłościowy do zwrotu nieopłaconego wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości bez merytorycznego rozpatrzenia (art. 28 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego), nawet gdyby sąd ten dostrzegał oczywistą zasadność takiego wniosku. Oznacza to, że chociaż droga sądowa w omawianym postępowaniu jest formalnie otwarta dla każdego, a podjęcie postępowania nawet nakazane (art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze), to podmioty znajdujące się w warunkach wskazanych w art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie mogą zrealizować swego prawa (i obowiązku jednocześnie). Uzasadnieniem odmowy przyjęcia do merytorycznego rozpoznania nieopłaconego z powodu braku środków na pokrycie kosztów sądowych wniosku o ogłoszenie upadłości, nie może być w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że majątek dłużnika nie wystarczy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, co powoduje konieczność oddalenia wniosku na podstawie art. 13 ustawy, w sytuacji gdy co do zasady merytoryczne rozpoznanie wniosku o ogłoszenie upadłości skutkuje zwolnieniem określonych osób z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej, odszkodowawczej z art. 21 ust. 3

prawa upadłościowego i naprawczego, art. 586 k.s.h. i art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego.

Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku (wyrok z dnia 7 września 2004 r., P 4/04), że *ustawodawca nie może osiągać celu usprawiedliwionego konstytucyjnie nieadekwatnymi środkami. Wymaga tego zasada proporcjonalności, nakazująca ustawodawcy wprowadzanie ograniczeń praw i wolności jednostki najłagodniejszym środkiem umożliwiającym osiągnięcie celu. Gdy ustawodawca tę proporcjonalność naruszy, wówczas przekracza zakres przyznanej mu swobody legislacyjnej.*

Sąd Okręgowy zaś uważa, że nie można bez zastrzeżeń podzielić cytowanych wyżej poglądów doktryny wskazujących, że w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości niejako z natury merytorycznie powinny być rozpoznawane tylko należycie opłacone wnioski dłużników, czy to z uwagi na to, że dłużnicy sami doprowadzili się do stanu niewypłacalności i nie zasługują na skorzystanie z dobrodziejstwa instytucji prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej, czy to z uwagi na treść art. 13 prawa upadłościowego i naprawczego. Założenie takie w indywidualnych sprawach może prowadzić faktycznie do dyskryminacji podmiotów, których nie stać na poniesienie tychże kosztów. Nie można przecież np. wykluczyć sytuacji, w której dłużnikowi, niedysponującemu w momencie składania wniosku o ogłoszenie upadłości środkami pieniężnymi w kwocie niezbędnej do uiszczenia wniosku o ogłoszenie upadłości, będą przysługiwały prawa majątkowe, które stanowią realny (choć niepieniężny) majątek, co mogłoby doprowadzić w trakcie postępowania upadłościowego do pokrycia kosztów tego postępowania, a nawet zaspokojenia (przynajmniej częściowego) wierzycieli.

Trybunał Konstytucyjny powołując się na orzecznictwo sądów konstytucyjnych innych państw europejskich, a także na dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2004 r. (P 4/04) wyjaśnił, że *indywidualny tryb kontroli sytuacji majątkowej i życiowej uczestników postępowania cywilnego przez niezawisłe sądy stanowi konieczny i najbardziej efektywny środek zapewnienia rzeczywistej realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do sądu. Obligatoryjne wyłączenie tego środka w postępowaniach wymagających ponoszenia istotnych kosztów postępowania narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji. Za niedopuszczalne na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji należy uznać*

każde, dokonane w dowolnym obszarze regulacji procesowej i na dowolnym etapie postępowania cywilnego, administracyjnego lub karnego, kategoryczne wykluczenie dowodu braku środków koniecznych na pokrycie kosztów ochrony naruszonych praw i wolności jednostki, jeśli koszty te przekraczają rozsądną miarę. Tam bowiem gdzie państwo wprowadza przymus uiszczenia kosztów sądowych lub tam gdzie dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przymusu adwokackiego, musi istnieć efektywny system zwolnień uczestników tych postępowań od kosztów lub ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Ustawowy zakaz przeciwdowodu niemożności poniesienia kosztów postępowania uznany jest za niedopuszczalną ingerencję w prawo do sądu i zasadę równego traktowania (tak np. orzecznictwo Federalnego Sądu Konstytucyjnego Niemiec: wyrok z 6 kwietnia 1955 r., BVerfGE t. 9, s. 132; postanowienie z 16 stycznia 2001 r.; dyrektywa Rady Wspólnot Europejskich z 27 stycznia 2003 r. o poprawie dostępności wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych).

Tym samym więc występujące na tle omawianej regulacji całkowite wyłączenie możliwości zwolnienia od kosztów, i to w warunkach wprowadzenia obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pod groźbą kary, powinno być uznane za nadmierne (nieproporcjonalne) wkroczenie ustawodawcy w materię prawa do sądu. Ocena bowiem proporcjonalności ograniczenia prawa dostępu do sądu poprzez ustawowe wyłączenie stosowania przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych względem dłużnika nie może być dokonana *in abstracto*, ale wymaga starannej oceny w świetle okoliczności danej sprawy, w szczególności możliwości finansowych skarżącego oraz etapu postępowania. Ocena ta wymaga również uwzględnienia, że prawo do sądu spełnia kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie i nie może być iluzoryczne czy teoretyczne, ale praktyczne i skuteczne. Także Europejski Trybunał Praw Człowieka stoi na stanowisku, że nadmierna sztywność systemu ograniczającego dopuszczalność zwolnienia od kosztów jest ograniczeniem prawa do sądu (orzeczenia już wyżej przywołane).

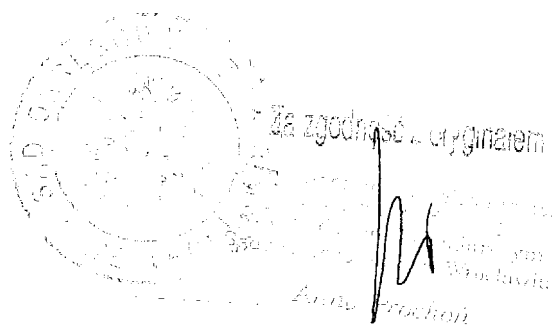
Ustawodawca, wyłączając stosowanie prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej wobec dłużnika - wnioskodawcy w postępowaniu o ogłoszenie upadłości wprowadził istotne zróżnicowanie w zakresie konstytucyjnego prawa do sądu, traktując gorzej pewną grupę uczestników tego postępowania w porównaniu z innymi uczestnikami tego postępowania (pozostałe podmioty, które zgodnie z art. 20

prawa upadłościowego i naprawczego są uprawnione złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, mogą skorzystać ze zwolnienia od kosztów) oraz w porównaniu z uczestnikami innych postępowań sądowych i sądowno-administracyjnych.

Zgodnie z art. 27 pkt 2a ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym uczestnikiem postępowania przed Trybunałem jest sąd, który przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, o ile zgłosił udział w postępowaniu wszczętym na skutek tego pytania prawnego i wyznaczył spośród sędziów tego sądu umocowanego przedstawiciela. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie II postanowienia, dostrzegając potrzebę zgłoszenia swego udziału w tym postępowaniu, wyznaczając w tym celu swego przedstawiciela w osobie sędziego sprawozdawcy w sprawie o sygn. akt.

Odpowiedź udzielona przez Trybunał Konstytucyjny ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia zawisłej przed tutejszym Sądem sprawy. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności art. 32 ust. 1 Prawo upadłościowe i naprawcze z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, umożliwi rozpoznanie sprawy zażaleniowej, której przedmiotem jest ocena zasadności odmowy zwolnienia dłużnika - wnioskodawcy od inicjacyjnej opłaty sądowej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.



Official stamp of the Regional Court in Wrocław (Sąd Okręgowy w Wrocławiu) and a handwritten signature. The stamp is circular and contains the text "SĄD OKRĘGOWY W WROCLAWIU". To the right of the stamp, there is a handwritten signature and the text "za zgodność z oryginałem".